

Aleg. 186.

# Sprawozdanie

komisyi prawniczej o wniosku posła Okuniewskiego co do uregulowania sprawy dostarczania podwód.

## Wysoki Sejmie!

Posel Okuniewski z uwagi, że inne kraje koronne w monarchii przyczyniają się pewnym datkiem do wynagrodzenia za dostarczanie podwód (forszpanów), a tylko Galicya z Wielkiem Księstwem Krakowskiem i chyba jeszcze Bukowina stanowią pod tym względem wyjątek; dalej, że to wynagrodzenie wynosi w innych krajach koronnych po 7 do 12 centów od konia i kilometra, a u nas tylko 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> centa, uważając taki wymiar należitości, wedle samego oddalenia za niesłuszny, bo straconego czasu statecznie nie uwzględniające i uboższą część ludności w kraju najbardziej pokrzywdzające, domaga się w wniosku swoim przez Wysoki Sejm komisyi prawniczej przekazanym, aby Wydział krajowy najrychlej wypracował projekt ustawy krajowej w sprawie podwód (forszpanów) oparty na zasadzie: że kraj winienby przyczyniać się do tego wynagrodzenia za podwoły kwotą co najmniej 7 centów od konia i kilometra, i aby uwzględniano nie tylko oddalenie ale i stracony czas transportu.

Komisyja prawnicza, rozpoznając ten przedmiot, nie mogła sobie zataić, że przepisy o dostarczaniu podwód (czyli forszpanów) są przestarzałe i uporządkowania rzeczywiście wymagające, ile że polegają jeszcze na patencie z dn. 25 listopada 1784 i dekrete gubernialnym z dn. 27 sierpnia 1820 r. do l. 35129 oraz starszej jeszcze od patentu powyższego instrukcyi z r. 1782. Nowsze zaś rozporządzenia ministeryalne z d. 15 stycznia 1849 r. (Dz. u. p. Nr. 88) i z d. 28 września 1850 L. 4385 normują tylko, że póki nowa ustawa o dawaniu podwód ogłoszoną nie będzie, dostarczanie tychże nastąpić winno według zasady, że gdy każdy obywatel kraju ma równy obowiązek do ponoszenia ciężarów publicznych, odnosi się to także do obowiązku dostarczania podwód, a szczegółowo co do żandarmeryi postanowiło rozporządzenie ostatnie, że polecenia dostarczenia podwód daje władza polityczna w danych wypadkach, wszakże asygnuje je nawet miejscowa władza gminna; gdy znowu §. 82 ustawy gminnej stanowi, że podwoły kolejno wymagane być mają.

Z tem wszystkim zaprzeczyć się nie da, że rozkład ten jest uciążliwy, a wynagrodzenie niestosowne i zmarnowanego czasu nie uwzględniające. Wynagrodzenie zaś od konia i kilometra po 2<sup>1</sup>/<sub>2</sub> centów jest w porównaniu z takowem w innych krajach monarchii — za małe. Dla tego żądanie jest uzasadnione, aby w miejsce przestarzałych patentów i postanowień nieodpowiednich, stanęła nowa, sprawiedliwa ustawa.

Jednak wymaganie z góry, aby kraj winien przyczyniać się do wynagrodzenia kwotą co najmniej 7 centów za konia i kilometr jest przedwczesne, nim Wydział krajowy w projekcie nowej ustawy nie zbada podstawy takiego żądania, ile że dostarczanie podwód odbywa się najczęściej w interesie służby publicznej rządowej, władz lub wojska, a nie interesu kraju.

Komisyja prawnicza więc tylko wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu zbadanie przedmiotu w sprawie podwód i przedstawienia Wys. Sejmowi odpowiednich wniosków.

Lwów dnia 16 listopada 1889.

Przewodniczący:

**Zoll, w, r.**

Sprawozdawca:

**Weigel, w, r.**

